

Austriacka delegacja rządowa przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). 11 bm. przybyła do Moskwy w celu przeprowadzenia rokowań z rządem radzieckim w sprawie traktatu państwowego z Austrią rządowa delegacja austriacka.

Na czele delegacji stoi kanclerz Austrii, J. Raab. W skład delegacji wchodzi: wicekanclerz A. Schaerf, minister spraw zagranicznych L. Figl, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych B. Kreisky i in.

OŚWIADCZENIE KANCLERZA RAABA NA LOTNISKU W MOSKWIE

MOSKWA (PAP). Na lotnisku moskiewskim kanclerz Austrii J. Raab złożył przed mikrofonem następujące oświadczenie: — Pragnę dać wyraz swej radości oraz radości moich kolegów z powodu tego, że rząd radziecki zaprosił nas, rząd austriacki, do tego wielkiego miasta wiązku Radzieckiego. Minęło już 10 lat od czasu, gdy wielka armia Związku Radzieckiego wywołała naszą ojczyznę od hitlerowców. Przybywając w dniach tej rocznicy jesteśmy przepełnieni dążeniem do nawiązania jeszcze bardziej ścisłych stosunków między Związkiem Radzieckim a naszą ojczyzną i przekształcenia obu tych czynników w siły pokoju.

Echa oświadczenia rządu ZSRR w sprawie traktatu z Austrią

WIEDEN (PAP). Prasa austriacka, bez względu na kierunki polityczne, szeroko komentuje oświadczenie rządu radzieckiego z 9 bm. w sprawie traktatu państwowego z Austrią.

„Neues Oesterreich“ podkreśla: „Gdyby wszystkie zainteresowane państwa wykazały chęć, to zawarcie układu państwowego z Austrią stałoby się kwestią najbliższej przyszłości. W chwili obecnej istnieje możliwość przyspieszenia sprawy uregulowania problemu austriackiego“.

Oficjalny dziennik „Wiener Zeitung“ zaznacza, że „rząd radziecki uważa, iż wymiana poglądów w Moskwie z przedstawicielami rządu austriackiego przyczyni się do powstania realnej możliwości rozwiązania problemu austriackiego“.

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reuters, w kołach dyplomatycznych Londynu oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie Austrii uważane jest, za pomyślną oznakę dla misji kanclerza Raaba. Agencja zaznacza, że w Londynie zwraca się uwagę na ten ustęp oświadczenia rządu radzieckiego, w którym jest mowa o możliwości podpisania traktatu państwowego z Austrią.

Nowy Jork (PAP). Waszyngtoński korespondent „New York Times“ podkreśla, że „Związek Radziecki zwraca uwagę na konieczność gwarancji, iż Austria nie przyłączy się do żadnego bloku militarnego i nie zezwoli na wykorzystanie swego terytorium do zakładania obcych baz wojskowych“.

Londyński korespondent tegoż dziennika donosi, że angielskie koła oficjalne „chłodno“ skomentowały notę ZSRR w sprawie traktatu z Austrią.

BERLIN (PAP). „Berliner Zeitung“ podkreśla, że „ZSRR daje Austrii nowe szanse“ i wskazuje, iż zawarcie w najbliższym czasie traktatu państwowego z Austrią staje się możliwe.

Cała prasa zachodnio-berlińska zamieszcza na widocznym miejscu informacje o oświadczeniu rządu radzieckiego w sprawie traktatu państwowego z Austrią.

Terror w Algierze

PARYŻ (PAP). — Dnia 7 bm. rząd francuski ogłosił oficjalnie wprowadzenie „stanu wyjątkowego“ w szeregu rejonów Algieru. Minister spraw wewnętrznych Francji oświadczył, że ponownie to stworzy „lepsze warunki“ do przeprowadzenia wyborów do rad generalnych (organy samorządowe w departamentach) w Algierze.

Jednocześnie władze francuskie dokonują w Algierze licznych aresztowań oraz mordują bojowników ruchu ludowo-wyzwoleńczego. W ciągu ostatnich dwóch dni oddziały wojska i policji zabiły 22 osoby.

Delegację państwową Austrii powitali na centralnym lotnisku: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj, minister handlu zagranicznego I. G. Kabanow i pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko.

Humanite:

Daily Worker:

N. Y. Times:

To francuskie koła rządzące zerwały sojusz...

Kogo zamierza oszukać ministerstwo spraw zagranicznych W. Brytanii?

Rządy zachodnie zaniepokojone są wpływem decyzji rządu radzieckiego na narody...

Zachodnie komentarze do wniosku rządu ZSRR w sprawie anulowania układów z Anglią i Francją

Przedłożenie przez Radę Ministrów ZSRR do rozpatrzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wniosku w sprawie anulowania układu francusko-radzieckiego i angielsko-radzieckiego wywołało w prasie żywcione komentarze.

PARYŻ.

„Humanite-Dimanche“ po przytoczeniu tekstu komunikatu stwierdza: „Doniosła decyzja Rady Ministrów ZSRR jest naturalnym rezultatem uchwał rządu francuskiego i obu izb parlamentu na korzyść zgubnych układów paryskich. Francuskie koła rządzące z premedytacją zerwały sojusz, który był podstawowym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju“.

Pismo „Journal du Dimanche“ zamieściło szereg wypowiedzi „francuskich kół autorytatywnych“, które usiłują wykazać, jakoby układy paryskie nie były sprzeczne z układem francusko-radzieckim.

LONDYN.

Według doniesień agencji Reuters, rzecznik angielskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych złożył oświadczenie, w którym powołał się na notę rządu W. Brytanii do rządu ZSRR z 26 stycznia, w której rząd brytyjski usiłował wykazać, że układy paryskie nie są rzekomo sprzeczne z układem angielsko-radzieckim.

W związku z tym dziennik „Daily Worker“ zapytuje: „Kogo zamierza oszukać Ministerstwo Spraw Zagranicznych, oświadczając, że udział Anglii w bloku atlantyckim nie jest sprzeczny z układem angielsko-radzieckim i że nie jest to zdrada wobec żołnierzy angielskich i rosyjskich, którzy walczą w wspólnym celu, aby zniszczyć raz na zawsze militarystkę niemiecką?“

Nowy Jork

Doniesienia prasowe świadczą, że amerykańskie koła rządzące są zaniepokojone reakcją Anglii i Francji na postanowienie rządu radzieckiego. Tak np. „New

ZE ŚWIATA

PEKIN. — Organy bezpieczeństwa publicznego wykryły niedawno w prowincji Szensi w prowincji Kansu rozgłaszającą organizację kontrrewolucyjną, na czele której stali agenci Czang Kai-szeka. Podczas aresztowania członków organizacji znaleziono przy nich broń i fałszywe dokumenty. Organizacja rozpowszechniała antyludowe ułotki i uprawiała szpiegostwo.

BERNO. — W związku z zamknięciem poselstwa ZSRR w Bagdadzie, rząd szwajcarski na prośbę rządu radzieckiego go podjął się obrony interesów ZSRR w Iraku.

RIO DE JANEIRO. — Senat Brazylii odrzucił 32 głosami przeciwko 5 projekt ustawy przewidujący likwidację monopolu państwowego na wydobycie ropy naftowej i wydanie zezwolenia na udział obcego kapitału w brazylijskim przemyśle naftowym. Prasa podkreśla, że ten projekt ustawy został zgłoszony przez popleczników amerykańskiego koncernu „Standard Oil“, który usiłuje zagarnąć naftę brazylijską.

BANGKOK. — Jak wynika z doniesień prasy, utworzona niedawno „rada“ agresywnego bloku SEATO na pierwszym swym posiedzeniu w Bangkoku powzięła uchwałę „o rozmieszczeniu wojsk australijskich na Malajach“. Zadaniem ich będzie walka przeciwko ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu w tym kraju.

Nowy Jork. — W strefie wielkich równin (stany Kansas, Oklahoma, Texas, Nebraska, Nowy Meksyk, Colorado) trwają posucha i burze piaskowe, które wyrządziły wielkie szkody na obszarze 2,8 mln ha ziem uprawnych, obsianych głównie pszenicą. Susza zagraża dalszym 8 milionom hektarów zasiewów.

SANTIAGO. — 9 bm. w jeździe z kopalni w pobliżu miasta Con Cepcion (Chile) nastąpiła eksplozja gazów węglowych, wskutek której zginęło 10 górników, 120 osób odniosło rany.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

— ilustrowany —

Rok III Łódź, wtorek 12 kwietnia 1955 r. Nr 87 (501)

Dlaczego podpiszę apel Światowej Rady Pokoju

Tadeusz Cygler

kierownik artystyczny Teatru Muzycznego

Pamiętam lata ponurej okupacji, lata pogardy i męczeństwa człowieka i nie wyobrażam sobie ludzi, którzy dziś, po straszliwych doświadczeniach II wojny światowej, nie podpisałiby apelu wiedeńskiego.

Walczyć o pokój — to obowiązek każdego uczciwego człowieka. Swój podpis pod tekstem apelu wiedeńskiego uważam za głos oddany dla sprawy pokojowego rozkwitu naszego kraju i całego świata, dla dalszego pełnego rozwoju kultury, która jest przecież wyrazem najwyższych wartości człowieka.

Walczyć o pokój — to obowiązek każdego uczciwego człowieka. Swój podpis pod tekstem apelu wiedeńskiego uważam za głos oddany dla sprawy pokojowego rozkwitu naszego kraju i całego świata, dla dalszego pełnego rozwoju kultury, która jest przecież wyrazem najwyższych wartości człowieka.

Tadeusz Prywer

mistrz sportu

Łączą mnie serdeczne stosunki z rekordzistą Europy w pchnięciu kulą Skobłą. Podobne stosunki utrzymuję z innymi sportowcami wielu krajów Europy. Przytaczam to, żeby wykazać, iż sport jest jedną z wielu dziedzin życia, które łączą ludzi w pokojowym współzawodnictwie — ludzi na całym świecie.

Kładąc swój podpis pod apelem wiedeńskim wiem, że obowiązkiem nas wszystkich jest uprawianie kultury fizycznej i sportu jako nieodzownego przygotowania się do obrony ojczyzny na wypadek, gdyby szaleńcy atomowi do reszty stracili rozum. A podpisuję się pod apelem, bo jestem zwolennikiem jedynie i wyłącznie szlachetnego współzawodnictwa między ludźmi i między narodami we wszystkich dziedzinach, bo jestem zwolennikiem pokoju. Chcę, by moje córki mogły spokojnie uczyć się i pracować. Chcę, by nasz naród osiągał coraz większe zdobycze kulturalne i gospodarcze w pięknej, pokojowej rywalizacji ze wszystkimi narodami świata.

Wywiad Faure'a w sprawie konferencji czterech mocarstw

PARYŻ (PAP). — Jak podaje agencja zachodnia, premier Francji, Edgar Faure, w rozmowie z korespondentem tygodnika „United States News and World Report“ oświadczył, iż jest za tym, aby „o ile możliwości szybko zwołać konferencję trzech mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim“. Wyraziwszy nadzieję, że konferencja ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i ZSRR będzie się mogła odbyć w lipcu, Faure podkreślił, że jego zdaniem, powinni by się również zebrać szefowie rządów czterech wielkich mocarstw. „Jeżeli chcemy osiągnąć wyniki — oświadczył Faure — niewątpliwie powinniśmy odbyć konferencję czterech mocarstw na najwyższym szczeblu“. Jednak Faure nie powiedział nic konkretnego w sprawie terminu zwołania takiej konferencji.

Na pytanie korespondenta, czy uważa za możliwe prawdziwe uregulowanie problemów wywołujących napięcie w sytuacji międzynarodowej, premier Francji odpowiedział twierdząco.

Omawiając następnie sytuację na Dalekim Wschodzie, Faure oświadczył, iż rząd jego zamierza dążyć do „wspólnego uznania Chin komunistycznych przez wszystkie mocarstwa zachodnie“.

Turniej juniorów

we Włoszech

Klęska polskiej drużyny

w meczu

z Bułgarami

W ostatnim dniu piłkarskiego turnieju juniorów FIFA, który rozgrywano w dniach 6—11 bm. we Włoszech, padły następujące wyniki: w Prato — Polska przegrała z Bułgarią 1:6 (0:2), w Empoli — Czechosłowacja zwyciężyła Szwajcarię 2:0 (1:0), we Florencji Włochy pokonały NRD 1:0 (1:0), w Livorno Hiszpania zwyciężyła Irlandię 3:0 (0:0) i we Florencji Anglia uzbierała wynik bezprzebiegowy ze Szwajcarią 0:0.

Na cześć 1 Maja



Wspólny komunikat Nehru i Fam Wan Donga

Rządy Indii i Wietnamu zdecydowane są domagać się realizacji warunków rozejmu w Wietnamie

DELHI (PAP). — Obecnie bawi w Indiach zastępca premiera Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Fam Wan Dong. Jak donosi radio Delhi, premier Indii, Nehru i wicepremier Fam Wan Dong ogłosili wspólny komunikat, w którym oświadczyli, że rządy obu państw popierają genezewskie porozumienie w sprawie rozejmu w Indochinach i są zdecydowane do przestrzegania warunków tych porozumień oraz do domagania się ich realizacji.

Komunikat wyraża zgodność poglądów Nehru i Fam Wan Donga w sprawie doniesień wolnych wyborów w Wietnamie oraz zjednoczenia tego kraju w myśl porozumień genezewskich.

Nehru i Fam Wan Dong wyrazili zadowolenie z przyjaznych stosunków panujących między Indiami a Wietnamską Republiką Demokratyczną oraz z ich spotkaniem w najbliższej przyszłości na konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu.

Dnia 10 kwietnia br., Fam Wan Dong, i członkowie delegacji wietnamskiej wyjechali z Delhi do Kalkuty.

Dziennik zachodnio- niemiecki ujawnia kulisy procesu KPD w Karlsruhe

BERLIN (PAP). — Zachodniemiecki dziennik burżuazyjny „Stuttgarter Zeitung“ opublikował artykuł, w którym podkreśla, że władze amerykańskie i Niemiec zachodnich wykazują „szczególne zainteresowanie“ procesem KPD w Karlsruhe. Dnia 6 marca przybyło do Karlsruhe 6 prawników amerykańskich. Niektórzy z nich wchodzili w skład osławionej komisji McCarthy'ego oraz zajmowali się przygotowywaniem procesu Rosenberga i przywódców Komunistycznej Partii USA. Obecnie prawnicy ci wywierają nacisk na Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe domagając się, by prowadził proces KPD w sposób „bardziej stanowczy“.

Konieczny krok

Komentarz „Prawdy”
w sprawie wniosku rządu ZSRR
o anulowanie układów
z Anglią i Francją

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” z 10 bm. zamieszcza artykuł wstępujący pt. „Niezbędny krok”.

Rada Ministrów ZSRR — pisze m. in. dziennik — przedstawiła Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do rozpatrzenia wnioski w sprawie anulowania układu brytyjsko-radzieckiego z 1942 r. i układu francusko-radzieckiego z 1944 roku. Krok ten wywołany został zmianami, jakie zaszły w ostatnim czasie w polityce Anglii i Francji.

Wbrew wziętym na siebie zobowiązaniom rządu Anglii i Francji podpisywały układy państwskie przewidujące remilita-

ryzację Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do ugrupowań militarnych wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Parlamenty francuski i angielski zaaprobowały te układy. Jasne jest, że wskreszenie militarnizmu niemieckiego stwarza nową sytuację w Europie i zmienia pozycję Anglii i Francji na forum międzynarodowym: państwa te z sojuszników ZSRR stają się sojusznikami militarnymi niemieckiego.

„Układy muszą być przestrzegane” — to podstawowa zasada prawa międzynarodowego. Nie można dopuścić do tego, aby zawarte przez państwa układy przekształcano z woli wpływowych kół w parawan, za którym koła te mogłyby ukrywać przed opinią publiczną rzeczywisty kierunek swej polityki, z gruntu sprzecznej z tymi układami.

Ten i ów we Francji i w Anglii chciałby od razu uisnąć na dwóch stołkach: z jednej strony zawrzeć z militarystami zachodnio-niemieckimi układ wojskowy wymierzony przeciwko ZSRR, z drugiej zaś — zachować układy ze Związkiem Radzieckim, stojące na straży bezpieczeństwa Anglii i Francji w obliczu odradzającej się groźby ze strony Niemiec. Jednakże, jak słusznie oświadczył jeden z francuskich polityków, „nie można przygotowywać czegoś przeciwko komuś, a równocześnie mówić, iż się jest jego przyjacielem. Nie można two-

żyć armii niemieckiej przeciwko ZSRR i twierdzić, iż się jest jego sojusznikiem”.

Rządy Anglii i Francji — pisze w zakończeniu „Prawda” — weszły na drogę z gruntu sprzeczną z polityką, jaką znalazła wyraz w układzie angielsko-radzieckim i układzie francusko-radzieckim. Tworzą one wymierzone przeciwko ZSRR ugrupowania wojskowe z udziałem militarystów niemieckich, powołując się przy tym na fałszywe i oklepane argumenty o różnicy ustrojów społecznych państw.

Jest rzeczą naturalną, że Związek Radziecki i inne miłujące pokój kraje Europy nie mogą pozostać biernie wobec polityki uprawianej przez rządy Anglii i Francji. Związek Radziecki nie może nie wycofać wniosków z kształtującej się nowej sytuacji w Europie. Miłujące pokój kraje Europy wzmagają jeszcze bardziej troskę o swe bezpieczeństwo, pomnożone swą potęgą, zjednoczone wysiłki zmierzające do realizacji tych zadań.

Krajowa narada filmowców

Centralny Urząd Kinematografii zorganizował w Łodzi drugą krajową naradę filmowców-amatorów. Podstawę do dyskusji stanowił referat dyrektora Departamentu Repertuaru i Studiów CUK A. Kulika „O kierunku rozwoju amatorskich klubów filmowych”. Mówiąc o osiągnięciach twórców filmów amatorskich, wskazywano jako przykład pracę klubów przy MDK w Stalino i MDK w Warszawie, klubów we Wrocławiu i Poznaniu.

Naradę zakończył pokaz nowych filmów amatorskich.

Z kraju

SRÓDMIEJSKA DZIELNICA
MIESZKANIOWA
W SZCZECINIE

Kilka zaledwie tygodni temu pojawili się na placu budowy Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej pierwsi robotnicy. W trudnych warunkach zimowych staneli przed niełatwym zadaniem. Musieli rozbrać sterczące od lat i zmurzałe kikuty ruin, usunąć setki ton gruzów, wgrzyźć się maszynami na głębokość 6 metrów wgiąć zamrażalnej ziemi.

Obecnie na skrzyżowaniu ulic M. Rejzka, Jagiellońskiej i Placu Lotników z każdym dniem wyżej rośnie murów bloków. Szereg z nich osiągnął już wysokość II piętra. a pierwszomajowe zobowiązania robotników i personelu inżynieryjno-technicznego zmierzają do tego, by w czerwcu niektóre gmachy znalazły się już pod dachem.

KONKURS NA KUKURYDZĘ

Ogłoszony przez Ministerstwo PGR konkurs o uzyskanie najlepszego plonu ziarna kukurydzy, wzbudził duże zainteresowanie wśród załóg PGR, posiadających odpowiednie warunki glebowe i klimatyczne do uprawy tej cennej rośliny. W ciągu kilku dni od ogłoszenia konkursu, 410 gospodarstw zgłosiło swój udział, zobowiązując się zasiać ogółem ponad 5 tys. ha kukurydzy nasiennej. Najwięcej, bo 3 tys. ha, obejmuje kukurydza gospodarstwa podległe CZ PGR Śląsk.

Większość załóg PGR, podległych Centralnemu Zarządowi w Warszawie, chcąc uzyskać jak najwyższe plony, postanowiło sadzić kukurydzę systemem doniczkowym.

Do udziału w konkursie zgłosiło się również 40 PGR woj. szczecińskiego, gdzie dotychczas kukurydza nie była w ogóle uprawiana.

Rewelacja przyrodnicza

Krowie sześciopalczki

Krowie czworopalczki to już były. Pisał o nich przed kilku dniami. Ale krowie sześciopalczki to już rekord nie tyle jak, można powiedzieć światowy. Ten ciekawy wypadek zdarzył się przed kilku dniami w PGR Zagaje — Zespół Sędziszów — w powiecie jędrzejowskim. Otóż krowa sześciopalczka rasy nizinej czarno-białej wycielła się przedwcześnie w siódmym miesiącu. Niestety cielęta były martwe, wszystkie sześć. A było ich razem pięć buhajków i jedna cieliczka.

Fakt urodzenia przez krowę sześciu cieląt jest zjawiskiem przyrodniczym niezmiernie rzadkim.

Według informacji głównego zootechnika w Jędrzejowie, martwe sześciopalczki zostały przekazane do Instytutu Zootechnicznego w Krakowie celem przeprowadzenia badań naukowych.

Dyrektor K. Dejmek mówi O WIELKIM SUKCESIE Teatru Nowego w Warszawie

W sobotę wieczorem powrócił do Łodzi po gościnnych występach w Warszawie blisko 100-osobowy zespół Państwowego Teatru Nowego. O sukcesach „Łaźni” w stolicy donosił nam już przed kilkoma dniami nasz warszawski korespondent. Wczoraj przedstawiciel naszej redakcji miał okazję rozmawiać na ten temat z dyrektorem Teatru Nowego i reżyserem „Łaźni” — Kazimierzem Dejmkiem. A oto treść tej rozmowy:

— Czy wyprawę warszawską uważa pan dyrektor za udaną?

— Troszkę niezręcznie mi to samemu oceniać. Wydało się jednak, że fakt kompletnego wyprzedania biletów na nasze występy oraz gorące oklaski publiczności, mówią same za siebie. Wobec wielkiego zainteresowania publiczności naszymi spektaklami w Teatrze Narodowym, zmuszeni byliśmy obok czterech zaplanowanych występów dać dwa dodatkowe. Jak słyszeliśmy, zdobywanie biletów na „Łaźnię” było mimo to połączone z wielkimi trudnościami.

— A jak reagowała warszawska publiczność na tak ostrą satyrę, jaką stanowi sztuka Majakowskiego?

— Jak najlepiej. W środowisku warszawskim, gdzie z natury rzeczy istnieje wielki aparat urzędniczy, satyra na biurokratów i dygnitarstwo jest bardzo aktualna. Szczery śmiech, jakim widownia warszawska przyjmowała „Łaźnię”, świadczył o celności tej satyry.

— W jakich nastrojach wrócił zespół Teatru Nowego do Łodzi?

— Oczywiście w doskonałych. Odnieśliśmy sukces artystyczny, a zespół techniczny sprawnie pokonał trudności, jakie stwarzało wystawienie przedstawienia w odmiennych warunkach, na większej niż w Łodzi scenie obrotowej.

Tyle dyr. Dejmek. Na zakończenie należy chyba dodać, że wszyscy cieszymy się szczerze powodzeniem produkującego łódzkiego zespołu teatralnego w Warszawie. Jeszcze dobitniej zaakcentowany został fakt, iż przedstawienie „Łaźni” jest wydarzeniem teatralnym w skali krajowej. Zaś samą wyprawę warszawską Teatru Nowego traktujemy jako generalną próbę przed planowanym na czerwiec wyjazdem tego teatru na gościnne występy do radzieckiej Białorusi.

Rozmawiał: WL. ORŁOWSKI

O Polaku dr Żagielu jednym z pierwszych Europejczyków który dotarł do źródeł Nilu

Porządkując obszerne księgozbiory w jednej z warszawskich bibliotek, archiwiści zainteresowali się mało znaną i całkowicie dziś już zapomnianą książką polskiego lekarza i podróżnika z ub. stulecia — dr Ignacego Żagiel. Książka nosi trochę zbyt długi, jak na wymagania współczesnego czytelnika i wydawcy, tytuł: „Podróż historyczna po Abisynii, Adel, Szoa, Nubii u źródeł Nilu z opisaniem jego wodospadów oraz po krajach podróbnikowych, do Mekki i Medyny, Syrii i Palestyny, Konstantynopola i po Archipelagu” i zawiera opis podróży, jakie polski badacz odbył w 1863 roku w towarzystwie księcia Halima — młodszego brata ówczesnego wicekróla Egiptu Saïda Paszy.

Konfrontacja informacji i opisów, podanych przez polskiego lekarza, z danymi, jakimi dysponuje Instytut Geografii PAN, przypominała, że dr Żagiel jest jednym z pierwszych Europejczyków, któremu udało się dotrzeć do mitycznych podówczas źródeł Nilu i jednym z pierwszych, którzy dali nauce oparty na rzeczowej obserwacji opis tych nie znanych wówczas rejonów Czarnego Łądu.

„Podróż historyczna” charakterystycznie na wskroś materialistyczny pogląd autora na obserwowane przez niego zjawiska i godna podziwu pasja dociekania prawdy. Doktor Żagiel był np. jednym z pierwszych „niewiernych”, któremu udało się — oczywiście w przebraniu — dotrzeć do Mekki. Podróżując szlakami muzułmańskich pielgrzymów, badacz opisuje stosunki ekonomiczne panujące w osadach — oazach, rozsiadanych w pustyniach Małej Azji, których mieszkańcy żyli wyłącznie ze sprzedaży wody.

Naukową i dokumentarną wartość zachowały do dziś sporządzone przez dr Żagiel opisy starej kultury plemion murzyńskich oraz odkrytych przez badacza bogactw mineralnych Afryki.

Ciekawa książka zapomnianego polskiego podróżnika — badacza prawdopodobnie jeszcze w bież. roku ukaże się na półkach księgarskich.

Układy paryskie, ich forma i treść



Do redakcji naszej przyszedł list z Montrealu. Piśze młody człowiek, Norbert Klimecki, syn górnika, który 4 lata temu uciekł z Polski na Zachód i trafił do bogatej, wymarzonej Kanady. Ale niech o swoich losach opowie on sam słowami swego listu:

„Ja jestem młodym Polakiem, który uciekł z Polski w 1951 roku i udał się do Kanady w 1952 roku. To już więcej jak 3 lata jak jestem w tej bogatej Kanadzie. Za całe te 3 lata, jak policję wszystko razem, to pracowałem jakieś 16 miesięcy. I jestem teraz znów bezrobotny i żyję, jak to się mówi po polsku, z łaski Boga.

O jedno tylko proszę obywatela Redaktora: żeby przetłumaczył ten odcinek z angielskiej gazety na język polski i wydrukował w „Trybunie Ludu”. Żeby to było ostrzeżenie dla każdego Polaka, który słucha radia „Wolna Europa”, żeby się nie dał tak zgłupić jak ja się dałem, kiedy w 1951 roku z Polski uciekłem.

Teraz mi się dała poznać ta dobroć w kapitalistycznym kraju. Muszę na razie cierpieć, aż sobie uszparuję dosyć dolarów, żeby podróż powrotną opłacić.

Nie chcę się dużo rozpisywać, ponieważ nie wiem, czy list ten dojdzie do ob. Redaktora, ale jak dojdzie, to

W cztery lata po ucieczce z kraju

proszę tych parę słów wraz z tym wycinkiem z gazety wydrukować. Ponieważ jestem urodzony na Śląsku, proszę też w „Trybunie Robotniczej” coś o tej sprawie napisać, gdyż moi Rodzice tylko „Trybuna Robotnicza” czytali, jak jeszcze byłem w domu, tak sobie może jeszcze dalej czytują, gdyż Ojciec był górnikiem.

Proszę przyjać ob. Redaktora wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Klimecki Norbert”.

Tyle w liście. A teraz spełniając prośbę ob. Klimeckiego przedrukujemy nadesłany przez niego wycinek z „Gazety montrealskiej”. Tytuł artykułu: „TYŚCIĄ BEZROBOTNYCH W MIEŚCIE GŁODUJE, ALE MAŁO MOŻNA IM POMOC”. Autor: Peter Desbarats. Do artykułu dołączona jest lista przedstawiająca tłum ludzi ubranych, pokulanych z zimna ludzi czekających — jak głosi podpis — na deszczu na otwarcie miejskiego domu noclegowego. Z dłuższego artykułu wybraliśmy tylko najbardziej interesujące fragmenty. Oto one:

„Ubiegłej jesieni pewien młody i zdrowy człowiek stracił pracę na fermie położonej nieopodal Montrealu i udał się do miasta. Nie mogąc znaleźć pracy, zgłosił się o zapomogę dla bezrobotnych i dowiedział się, że nie ma do niej prawa. Te trochę oszczędności, które miał ze sobą szybko stopniały.

Towarzystwa dobroczynne nie mogły mu pomóc, ponieważ był „fizycznie zdolny do pracy i chciał pracować”. Spędził noc w przylotku miejskim, ale nazajutrz już mu tam odmówiono wstępu, ponieważ nie był meldowany w Montrealu. A w przylotku Armii Zbawienia przy ulicy św. Aleksandra już o godzinie 9 wieczór wywieszali kartkę: „Wszystkie miejsca zajęte”.

W ten sposób pewnego razu znalazł się o północy na ulicy i nie miał dokąd iść. Głódował i nie mógł nic na to poradzić.

Nie piszemy o nim konkretnym — piszemy o przypadku, który spotkał tysiące ludzi. Wielkie bezrobocie spowodowało szturmowanie fabryk państwowych i prywatnych instytucji dobro-

czynnych. W ubiegłym miesiącu bezrobocie w Kanadzie pobiło rekord powojenny. Te 613439 osób zarejestrowanych jako bezrobotni w dniu 17 stycznia 1955 r. stanowi liczbę dokładnie trzykrotnie większą, niż w tym samym okresie 7 lat temu.

Towarzystwa dobroczynne interesują się tymi „zgnębionymi ludźmi”, ale nie są w stanie pomóc im finansowo. Jeden z działaczy dobroczynnych obserwując w zeszłym tygodniu walkę 3 młodych ludzi dobijających się o posadę pomywacza trupów w domach pogrzebowych, powiedział:

Mamy takich po 20—30 dziennie. Wielu z nich to wykwalifikowani rzemieślnicy, którzy stracili pracę. Nawet wtedy, kiedy nie mają przy duszy ani centa, kiedy nie mają dachu nad głową, nie jesteśmy w stanie nie dla nich zrobić...”

I list i wycinek z owej burżuazyjnej gazety montrealskiej przedrukujemy bez komentarzy. Mówią one same za siebie. Mówią nie tak hałaśliwie jak wspomniane przez Norberta Klimeckiego radio „Wolna Europa” i inne jemu podobne rozgłośnie, ale dobitnie. Mówią p r a w d ę.

(„Trybuna Ludu” z dn. 11 bm.)

640 tys. dzieci i młodzieży na koloniach i obozach 160 tys. na półkoloniach — wypoczywać będzie w okresie wakacji

WARSZAWA (PAP). W najpiękniejszych miejscowościach naszego kraju przebywać będzie w okresie tegorocznych wakacji na koloniach i obozach prawie 640 tysięcy dzieci i młodzieży. Ponadto z górą 160 tysięcy dzieci skorzysta w br. z półkolonii, przygotowywanych w różnych miastach. Dla 80 tys. dzieci większych zorganizowane zostaną na okres intensywnych prac polowych sezonowe dziecińce.

Na urządzenie tegorocznych kolonii i obozów, na które wyjedzie o 30 tysięcy dzieci i

młodzieży więcej niż w czasie ubiegłych wakacji, wytypowano ok. 3 tys. różnych ośrodków, np. na Wybrzeżu, na terenie Szwajcarii Kaszubskiej i w innych miejscowościach woj. gdańskiego, postanowiono urządzić ogółem 180 ośrodków kolonijnych, w których w ciągu dwóch kolejnych tygodni przebywać będzie ok. 46 tysięcy młodych wczasowiczów z różnych stron kraju. Pobyt na wczasach uprzyjemnią wycieczki krajoznawcze wzdłuż wybrzeża oraz statkami na morzu.

Ponad 30 tys. dzieci i młodzieży z Warszawy, Śląska, Łodzi i innych stron spędzi wakacje w ośrodkach, które zorganizowane zostaną na Pomorzu Zachodnim. 50 tys. uczestników kolonii zjedzie do 300 ośrodków wczasowych na Podkarpaciu — głównie w powiatach: Nowy Targ, Limanowa i Nowy Sącz. Położone wśród lasów i gór Dolnego Śląska obozy i kolonie przyjmą blisko 100 tys. dzieci i młodzieży — tj. o 20 tysięcy więcej niż w roku ubiegłym.

Liczne grupy uczniów z szkół średnich spędzą wakacje na obozach wędrownych pieszych, kajakowych i kolarskich. Przenosząc się z miejsca na miejsce, młodzież poznawać będzie piękno naszego kraju i zabytków jego kultury.

Przebywająca na koloniach i obozach młodzież znajdować się będzie pod opieką ok. 30 tys. wykwalifikowanych wychowawców oraz 8 tysięcy lekarzy i higienistów, którzy przed przystąpieniem do pełnienia swych obowiązków przejdą specjalne przeszkolenie.

Deficyt budżetu włoskiego

RZYM. — Według sprawozdania senackiej komisji finansowo-skarbowej, deficyt w budżecie Włoch na rok 1955-56 wyniesie 280 miliardów lirów. Spowoduje to dalszą inflację i wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby.

ŁÓDZ W CZASIE ŚWIĄT

Przed 1 maja
mają pojechać tędy tramwaje

W sobotę, ok. godz. 14 przedświąteczny ruch w Łodzi osiągnął punkt kulminacyjny. Przepelnione do ostatniego miejsca tramwaje wiozły łódzian w kierunku obu dworców kolejowych. Sznur taksówek ciągnął na Dworzec Kaliski, skąd pociągi w kierunku Olsztyna, Kutna i Torunia odeszły za-

Rekrutacja kandydatów na Studium Przygotowawcze Politechniki Łódzkiej

Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna przy Studium Przygotowawczym Politechniki Łódzkiej, ul. Worcella 6-8 w Łodzi, przyjmuje podanie kandydatów na 2-letnie Studium PL. Pierwszeństwo mają najdłużej robotnicy z zakładów przemysłowych, produkujących maszynę do produkcji, aktywność w pracy społecznej i politycznej, bardzo dobre opanowanie programu szkoły podstawowej, ukończenie kursu selekcyjnego w sierpniu, od 11 do 30. VIII.

Kandydaci ubiegający się muszą złożyć skierowanie i opinię zakładu pracy, podanie o przyjęcie, dokładny życiorys, świadectwo urodzenia, świadectwo szkolne, opinię ZMP. O przyjęcie na Studium może ubiegać się również młodzież, która ukończyła dwuletnią Zasadniczą Szkołę Zawodową. Siedziba Komisji Rekrutacyjnej mieści się w Łodzi, ul. Worcella 6-8.

Reflektorem po Łodzi

TO NIE ZABAWKA

Beczkwóz to nie zabawka, ani obiekt godny specjalnego zainteresowania dla dzieci.

Niechże zrozumieją to przede wszystkim rodzice, którzy przez nagle patrzą na harce swych pułków obok ogromnych autocystrern.

Przy takich harcach nie trudno o wypadek, więc lepiej wytłumaczyć dzieciom, aby beczkwozami nie bawili się interesowały.

ładowane do ostatniego miejsca.

Z Dworca Fabrycznego pociągi elektryczne w kierunku Warszawy i Kuluszek odchodziły w godzinach popołudniowych i wieczornych punktualnie co do minuty, zaś z Dworca Kaliskiego ruch dalekobieżny uległ wieczorem opóźnieniu. Przeszło pół godziny spóźnił się pociąg osobowy z Wrocławia i Jeleniej Góry, co spowodowało zatrzymanie dwóch pociągów do Krynicy i Rzeszowa o kilkadziesiąt minut.

W sobotę w godzinach wieczornych z dworca autobusowego PKS odjechało kilkadziesiąt dodatkowych autobusów obsługujących 24 kursy poza normalnym rozkładem jazdy. PKS dotrzymał obietnicy. Nikt z łódzian chcący wyjechać do województwa na święta nie został na dworcu. Uruchomiono dodatkowo 8 ciężarówek dostosowanych do ruchu pasażerskiego. Mimo wyjątkowo dużej frekwencji autobusy odchodziły punktualnie.

Świąteczny poranek niedzielny wstąpił słońcem i ciepłotą. Na ulicach Łodzi panował przeciętny ruch. Ludzie spieszyli z odwiedzinami do znajomych i bliskich, korzystając normalnie z komunikacji tramwajowej i autobusowej. Wyjątkowo powolnym cieszyle się onegdaj taksówki, które były rozchwytywane we wszystkich punktach miasta. Nastrój panował wesoły i pogodny. Wieczorem zanotowano przeciętną frekwencję w kinach i teatrach łódzkich.

Mimo, że straż pożarna miała pełne pogotowie, ani razu w niedzielę 10. IV, i w poniedziałek 11. IV, do godz. 12.30 nie zadźwięczał sygnał alarmowy.

OFIARY „KALAFIORKÓW”

W przeciwieństwie do straż pożarnej gdzie panowało „bezrobocie” — olbrzymi ruch zanotowano w pogoto-

wiu ratunkowym. W niedzielę od wczesnych godzin rannych meldowano wypadki okaleczeń rąk i nóg, przeżądnie u chłopców od 9 do 16 lat, którzy mimo zakazu strzelali na wiat z „kalafiorków”.

Na nieszczęśliwe skutki tej strzelaniny nie trzeba było długo czekać. Piętnaście przypadków okaleczeń załatwiło onegdaj łódzkie pogotowie.

W godzinach wieczornych w niedzielę mnożyły się wezwania do zachorowań na kolki żołądkowe i ataki serca. Dyżurni lekarze pogotowia pospieszali w 188 wypadkach by ulżyć tym, którzy przeholowali w jedzeniu i pić.

Jak widzimy, cały personel pogotowia miał pełne ręce roboty i nie spoczął przez święta ani na chwilę.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odjechało z Łodzi do województwa kilkadziesiąt dodatkowych autobusów i przewiozło do godz. 22.30 wszystkich łódzian, którzy spędzili święta u znajomych i bliskich w okolicach podłódzkich.

Od wczesnych godzin rannych dnia wczorajszego łódzkie chłopcy urządzali na ulicach miasta tradycyjny dyn-

gus. Stokroć przyjemniejsza to i mniej szkodliwa zabawa niż strzelanie z „kalafiorków”. Woda lała się strumieniami, zwłaszcza na przedmieściach Łodzi, gdzie prawie żaden przechodzień nie uniknął śmigusu.

Po dwóch dniach wolnych od pracy, wypoczęci i pełni nowych sił, wracamy wszyscy do swych codziennych zajęć.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że pogotowie wzywa nie było do późnych godzin wieczornych ponad 600 razy do zachorowań żołądka i przewodu pokarmowego. Ponadto w ponad 150 wypadkach odmówiono ingerencji, gdyż powody wezwania były zbyt blache. Natomiast Straż Pożarna wyjechała tylko raz — na ul. Katną, gdzie w rywnie zapaliła się smola. Pożar momentalnie ugaszono.

Zb. Skb.

LPZ przyjmuje na kursy i do szkół lotniczych

W dalszym ciągu odbywa się przyjmowanie chętnych na kursy i do szkół lotniczych. Szkolenie to nie przeszkadza w nauce i pracy zawodowej, gdyż odbywa się w godzinach popołudniowych.

Od kandydatów wymaga się ukończenia 15 lat, a nie przekroczenia 20 roku życia, 7 klas szkoły podstawowej i dobre go stanu zdrowia. W wypadku nie ukończenia 18 lat należy przedstawić pozwolenie rodziców poświadczające przez DRN.

Podania wraz z życiorysem, odpisem metryki urodzenia, zaświadczeniem ze szkoły czy z zakładu pracy oraz dwoma fotografiami należy składać w Wojewódzkim Zarządzie LPZ, ul. Piotrkowska 97 lub w dzielnicowych zarządach LPZ: Łódź-Sródmieście — ul. Piotrkowska 78, Polesie — Piotrkowska 117, Ruda, Chojny — Piotrkowska 272b, Bałuty — Obrońców Stalingradu 30, Starmiejska — Nowotki 4 i Widzew — Kilińskiego 123. Młodzież Pabianic składa podania w LPZ przy ul. Bagatela 8, w Zgierzu przy ul. 17 Sierpnia 15. (K)

odpowiedni REDAKCJI

H. D., Z. SKOMYNA, „MURZYNY”: Aby zbadać sprawy musimy mieć wasze imiona, nazwiska i adresy. Bez tych danych nie możemy interweniować. (846, 699, 767)

„SKRZYNIKA POCZTOWA 291”: Wydział Spół. Admin. wyjaśnia, że sprawę poruszoną przez Obywatelkę należy załatwić w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. (763)

FRUCHMAN, SZELĄG, ROGALSKI i „AMATOR SŁOZYCY”: Winy nie niechłujne produkcji cukierków pociągnięto do odpowiedzialności. (527, 583)

ELŻBIETA WIESŁAWSKA: Sprawy należy załatwić w Biurze Ewidencji Ludności. (705)



Korzystając z dobrych warunków atmosferycznych, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne wraz z mieszkańcami Karolewa i Retkini prowadzi intensywne prace przy budowie nowej linii tramwajowej na Karolew.

Miejsca pod podkłady, nasypy, wywózki ziemi już przygotowano na trasie. Obecnie brygady techniczne MPK przystąpiły do zakładania torów.

Na zdjęciu widzimy Stefana Kowalskiego oraz Józefa Kochlińskiego z brygady Dendania przy montowaniu torów na końcu ulicy Wróblewskiego.

Gdy roboty drogowe przeniosły się na daleki Karolew, na ul. Karolewskiej, za stadionem Włókniarza, obok fabryki ZPDz Głazewskiego, pracownicy służby technicznej przystąpili do zakładania trakcyjnej sieci górnej.

Na półkach księgarń

TELAKOWSKA WANDA — Twórczość ludowa w nowym wzornictwie. Wyd. Sztuka. Cena zł 20.00.

ZOFIA NAŁKOWSKA — Granica. Wzniesienie poczytnej powieści niedawno zmarłej znakomitej polskiej powieściopisarki. Wyd. Czytelnik. Cena zł 7.50.

Na zdjęciu widzimy jak na specjalnej platformie podwieszono bęben z linką, a pracownicy Alfred Kruszyna i Wacław Pacholski podłączają przewody.

Czasu dużo już nie zostało, bowiem zarówno tramwaje jak i miejscowa ludność starają się usilnie, by nową linię tramwajową na Karolew oddać do eksploatacji przed pierwszym maja.

(S)



Pracownicy poszukiwani

Pracowników na wózki, stragany i kioski zatrudni Dyrekcja MHD - AS Łódź-Północ. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Kościelna 6. 852-K

1 inżyniera-technologa z praktyką w projektowaniu przyrządów i narzędzi, 2 techników-mechaników na opracowanie przyrządów, narzędzi i procesów technologicznych zatrudni Zakłady Sprzętu Transportowego Łódź, ul. Liściasta 11. Reflektujemy tylko na siły wysoko kwalifikowane. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 847-K

Mechanika samochodowego z dużą praktyką warsztatową zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Transportowe Przem. Gastronomicznego w Łodzi, ul. Andrzejka 24, tel. 173-44. Warunki do omówienia w sekcji kadr. 818-K

Murarzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni „Energobudowa” KGB - Centralne, Łódź, ul. Kilińskiego 72. Warunki pracy wg umowy zbiorowej w budownictwie. 815-K

Murarzy, murarzy - tynkarzy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Budownictwa Miejskiego Łódź. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Strzelczyka 21, w godz. od 8 do 15. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. 827-K

3 mistrzów tkackich na krosna kortowe zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego „Włókna Ludów”, ul. Żeligowskiego 3/5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr.

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

PLAC duży w Chelmach sprzedam. Nawrot 32, m. 22. 1610 G

DOMEK 2-3-izbowy na trasie Justynów — Zawonia sprzedam. Tel. 119-33

MAŁY plac pod budowę sprzedam. Brzeźna 14 u dozorcę (1703 G)

KUPNO

MAŁY piec centralnego ogrzewania typu „Kamion” lub podobny kupię. Wiadomość ul. Wólczańska 180, m. 3. 1615 G

KUPONY z paczek PKO kupuję — Piotrkowska nr 44, tel. 213-08.

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN — „Bechstein” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1621”

LAMPE kwarcowe, fotel dentystyczny zastępczy, wiertarkę sprzedam. Narutowicza 75d-10.

BERNARDYNY (szczepięta) do sprzedania — Międlarskiego 14, m. 19.

SPYALNIE jasna (złota brzoza) sprzedam. Kilińskiego 49.

GOSPODYNIE DOMOWE

zwracacie do sklepów zbędne Wam opakowania szklane

WSZYSTKIE SKLEPY SPOŻYWCZE PSS W ŁÓDZI

skupują dostarczone im opakowania szklane jak:

PRÓŻNE BUTELKI

monopolowe po wódkach czystych i spirytusie, fasonowe po wódkach gatunkowych, po occie i spirytusie denaturowanym, typu monopolowego po sokach i oleju, po winie typu „BORDEAUX” i szampanki oraz kapsułki po płynnym owocu, po przyprawach w płynie z cedzikiem i bez cedzika, szklanki po musztardzie z pokrywka szklaną, słoje przemysłowe z gwintem i nakrętką bakelitową, słoje po przetworach owocowych oraz typu „KAPAR” i „DALSP” — Za dostarczone do skupu nieuszkodzone i czyste opakowania szklane sklepy placą ich wartość w/g obowiązującego cennika. 846-K

PIELUSZKI GUMOWE

wymiar 35 x 35 cm — cena zł 2,70

wymiar 45 x 50 cm — cena zł 5,10

PIELUSZKI z TKANINY DWUSTRONNIE GUMOWANEJ

wymiar 45 x 50 cm — cena zł 5,00

PIELUSZKI LUKSUSOWE z LATEXU

wymiar 38 x 47 cm — cena zł 15,00

Do nabycia w aptekach, punktach aptecznych i drogeriach MHD

FARBY angielskie do malowania na tkaninach sprzedam. Piotrkowska nr 56, Jarosz. 1638 G

WÓZEK — platformkę na ogumionych twarzych kołach nierosowany mocny sprzedam. Narutowicza 67-10.

MOTOCYKL DKW NZ 350 sprzedam. Orzeszkowej 31 godz. 16-19.

WÓZKI spacerowe i gębokie, piękne modele po przystępnych cenach poleca Roman Linkowski. Piotrkowska 120.

WYROBY żelazne, artykuły techniczne, solfatan, siarka do kapieli przeciw chorobom reumatycznym, lózka żelazne, koszulki gazowe, frezy modułowe i różne po leca Madej. Piotrkowska 206, tel. 272-08.

SAMOCOD osobowy „Opel” P. 4. stan dobry sprzedam. Aleksandrów. Armii Czerwonej 29

FUTRO meskie i srebrnego lisa sprzedam. Wia domość Łódź, ul. Złociej niowa 24 Palmowski

RADIO „Aga” sprzedam ul. Wieckowskiego 23 m. 14 od godz. 16 do 20

LOKALE

LEKARZ poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z umiłowaniem. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1625”

DUŻY pokój z kuchnią, pierwsze piętro w centrum Częstochowy zamie nie na podobne w Łodzi. Wiadomość tel. 246-33. Wilczyński, rodz. 8-16.

Wygrają w kwietniu gracze Loterii Pieniężnej



Teraz warto spróbować swego szczęścia
Cena losu 60 zł, ćwiartka losu 15 zł
Ciągnięcie od 18 kwietnia

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę

S. i P.

STANISŁAWIE SMELA

serdeczne podziękowanie składają

MAŻ, CÓRKI I RODZINA.

Dr LASZEWSKI skórnę wenerologiczną, 14-15, 17-19, 30 Armii Ludowej 27, róg Narutowicza.

Dr RÓŻYCKI specjalista akuszerii, chorób kobiecych, niepełność — czwarta — szósta, Piotrkowska 33.

Dr BIBERGAL specjalista skórnę, wenerologiczną 4-6, Piotrkowska 134.

Dr MARKIEWICZ specjalista wenerologiczną, skórnę, mocznikowe, Piotrkowska 109-6.

Dr REICHER specjalista wenerologiczną, skórnę, płucone (zaburzenia) 6-9, 16-19, Piotrkowska 14.

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3: po rady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystryczne: Południowa 3, Gdańska 111, Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Leczenie nadem, Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8-20.

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczną, skórnę 8-9, 30, 3-5, ulica 22 Lipca 4.

Dr SZTULMAN Józef przeprowadził się na ul. Brzeźna 6-4. tel. 119-91.

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Zeromskiego 1b, m. 6. Zgłoszenia od godziny 16. 1848 G

POMOC domowa potrzebna. Zakatna 41, m. 18. Zgłaszać się godz. 17 do 20. 1789 G

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Referencje konieczne. Wolborska 4 m. 8. godz. 19 do 20 (1678 G)

